

czną, czy też przeciwnie będą się w dalszym ciągu zbroić.

We wrażliwym dziś napięciu między Japonią a Rosją tenże sam dziennik widzi zapowiedź wydarzeń, które przedstawiają się jako najdonioślejszy punkt zwrotny w historii świata.

OGROMNE ZAMIECIE ŚNIEŻNE NA GRANICY SOWIECKIEJ.

Ryga. — W ciągu dwóch ostatnich dni na ogromnych przestrzeniach Łotwy, północno-zachodniej części Rosji sowieckiej panowały ogromne zamiecie śnieżne. Pociągi sowieckie, idące do granicy łotewskiej, przychochcą z opóźnieniem. Na całym terenie Łotwy również notowane jest opóźnienie pociągów z powodu wielkich zasp śnieżnych.

Pokrywa śnieżna z 8 cm. w ciągu jednego dnia wzrosła do 40 cm.

Zamiecie śnieżne panują również na wybrzeżu zachodnim Łotwy w rejonie Libawy i Windawy.



Laureatka nagrody literackiej.
Na posiedzeniu sądu konkursowego nagrody literackiej w dn. 30 ub. m. Min. W. R. i O. P. za rok 1933 przyznano jednogłośnie Marij Dabrowskiej, biorąc pod uwagę zarówno całokształt jej działalności artystycznej, jak i wyjątkowo wydatną twórczość w ciągu ostatnich lat.

Straszną śmierć... (part of a larger article)

Bruksela. — Samochód... (part of a larger article about a road accident).

PJANI ZRUJNOWALI DOM.

Parcy. — Niezwykłe gwałtowna eksplozja gazu świetlnego zdemolowała w poniedziałek rano drugie piętro kamienicy na Montmartre w Paryżu. Katastrofa wydarzyła się wskutek nieostrożnego obchodzenia się z gazem przez trzech młodych ludzi, powracających o świcie po wesoło spędzonej nocy sylwestrowej. Wszyscy trzej odnieśli ciężkie rany. — Szczęśliwym zbiegiem okoliczności sąsiadnie mieszkania nie były zamieszkane. Hasada domu uległa zupełnemu zniszczeniu.

Nowy Rok na Zamku

Warszawa. — Dorocznym zwyczajem w dniu Nowego Roku p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował wczoraj na Zamku życzenia noworoczne od korpusu dyplomatycznego. Obecni byli wszyscy ambasadrowie i postwie zagraniczni w stolicy. Imieniem dyplomatów akredytowanych w Warszawie przemówił J. E. ks. arcybiskup Marmaggi, nuncjusz apostolski. Wspomniał on o „ciemnym i niepokojącym dziedzictwie” czasów naszych: o problemie wojennym i finansowym. Wyraził przekonanie, że „mimo wszystko jednak rozum ludzki, a nie siła, utrzymuje się u podłoża rozbieżności i pragnienie zgody i pokoju zdobędą sobie samy przewagę w umysłach w

lentów” oraz zakończył życzeniami dla p. Prezydenta Rzplitej.

W odpowiedzi P. Prezydent Rzplitej złożył podziękowanie, poczem po krótkiej rozmowie z szefami misji Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków kancelarii cyw. i wojskowej, przeszedł do przyłężnych sal, przyjmując w sali tronowej życzenia od duchowieństwa wszystkich wyznań, w gabinecie królewskim od sądownictwa, w „garderobie królewskiej” od podsekretarzy stanu i dyktarzy państwowych, w „sali królewskiej” od rektorów w., sypialni królewskiej od członków wyższych uczelni, w „sali audiencjonalnej” od przedstawicieli wojska, w „sali Canalotta” od posłów i senatorów, w „sali obiadów czwartkowych” od urzędników państwowych, w „sali asamblowej” od przedstawicieli społeczeństwa i organizacji.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa. — Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza posiedzenie Rady ministrów. Rada ministrów rozpatrzyła i uchwaliła szereg projektów ustawodawczych, które wniezione zostaną do Sejmu w ciągu bieżącego tygodnia.

Ponadto Rada ministrów uchwaliła 4 rozporządzenia o stosunkach służbowych i uposażeniu pracowników przedsiębiorstw: P. K. P. i polska poczta, telegraf i telefon.

P. Prystor arbitrem między lekarzami a Kasą Chorych.

Warszawa. — Zatarę między lekarzami a Kasami Chorych o wysokość wynagrodzenia do tej pory nie jest jeszcze ostatecznie zatwierdzony. Między niektórymi prowincjonalnymi Kasami a lekarzami została podpisana już umowa według której Kasy Chorych będą płaciły lekarzom 11 proc. przypisu składek ubezpieczonych. Najniższa umowa została zawarta na 10 i pół proc. przypisu składki. Są również umowy i na 12 proc. przypisu, ale władze zwierzchnie nie chcą ich akceptować, uważając, iż są zbyt korzystne dla lekarzy.

Pomiędzy warszawską Kasą Chorych a Zrzeszeniem lekarzy Kas Chorych zatarę ma zostać rozstrzygnięty przez arbitraż, którego zadał lekarz. Superarbitrem jest p. Prystor. Sąd arbitrażowy ma zbierać się dopiero 10 stycznia. Z tego względu zarządzenie o przedłożeniu umowy co do znanej im 15 stycznia 1934 r.

... (part of a larger article about a case or legal matter).

... (part of a larger article about a case or legal matter).

Mjr. Ludyga-Laskowski, jak wyszło na jaw, padł ofiarą skandalicznej denuncjacji hitlerowców. 23 grudnia wyjechał on do Bytomia zaproszony przez swą ubogą rodzinę, zamieszkałą pod Bytomiem, którą wspierał. Policja hitlerowska, dowiedziawszy się o wyjeździe mjr. Ludyg-Laskowskiego i pilnowała go już od samej granicy. Po przejechaniu granicy zauważył mjr. Ludyga-Laskowski dwóch umundurowanych hitlerowców. Jeden z nich wskazując na przybyłego, odzwał się: „Das ist der Major”.

Czy aresztowany mjr. Ludyga-Laskowski zostanie przewieziony do Lipska i czy wogóle sprawa przeciwko niemu odbędzie się w Lipsku, dotąd jeszcze niewiadomo. W każdym razie na polskiej części Górnego Śląska panuje żywe oburzenie z powodu tego skandalicznego aresztowania.

NIEZWYKŁA SYLWESTROWA KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Warszawa. — Rok 1934 rozpoczął się od zanotowania w kronice Warszawy nie zwykłej katastrofy samochodowej w Alei... z Al. Ujazdowskiej wprost ulicy

Wilczej, taksówka wpadła na trawnik, następnie na żelazną budkę telefoniczną i drzewo. W czasie tego podwójnego karambolu, zerwana została całkowicie karoserja, poczem podwozie samochodu przejechało po chodniku, zatrzymując się na ścianie domu nr. 36. Siłą zderzenia 21-letni Zygmunt Radoszkiewicz, który był kompletnie pijany, rozbił twarz o kierownicę, pasażerowie zaś taksówki 19-letnia Halina Wilczukówna, kelnerka, oraz towarzyszący jej 23-letni Bolesław Lipiński, kapral 2. bat. balonowego, zostali wyrzuceni z auta na chodnik. Wzany lekarz pogotowia stwierdził u szofera 5 ran skroni, nosa i podbródka. U Wilczukówny dwie rany cięte nosa, lewego policzka, oraz potłuczenie lewej ręki i prawej nogi. Lipiński doznał tylko potłuczenia nog.

Samochód rozbił się na 5 części.

Cztery trupy w piwnicy domu łtowskiego.

Łwów. — W piwnicy domu przy ul. Działalskiej nr. 3 we Lwowie znale-

no zwłoki 4-ech osób, a to węgla i 3 wieśniaczek, leżących obok siebie na podłodze, obok skrzyni z jabłkami, bez oznak gwałtownej śmierci.

Zawiadomiona policja przeprowadziła dochodzenia i stwierdziła następujący stan rzeczy: Przed kilku dniami wynajął niejaki Michał Górski, handlarz owoców z Komarna piwnicę na magazyn jabłek.

W piątek wieczorem otrzymał Górski klucz od piwnicy i zaistnował w niej z przywiezionymi do Łwowa owocami.

Wraz z nim przybyły trzy kobiety, również handlarzy: Natalia Górska, Natalia Leszczyńska i Natalia Borylak.

Noc z soboty na niedzielę zamierzali wszyscy przepędzić w wynajętej piwnicy. Po zjedzeniu kolacji, na którą złożyli się slonina z chlebem, ułożyli się do snu na podłodze i więcej nie wstali.

Śmierć nastąpiła albo z powodu zatrucia zepsutym powietrzem, wydobywającym się z pobliskiego kanału, albo z zatrutym słoniny. Przyczynę ustali sekcja zwłok.

KRONIKA

Częstochowa 3 Stywnia Środa

Dziś — Genowefy m.
Jutro — Tytusa b. Izabeli.
Wschód słońca o godz. 7.47
Zachód 15.50

Kalendarz historyczny:
Deklaracja Austrii i Rosji do
zupelnego rozbioru Polski
w 1795 r.

— Z uroczystych nabożeństw. Tradycyjnym zwyczajem we wszystkich kościołach miejscowych odprawione zostały w niedzielę po południu uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu, procesjami i kazaniem na zakończenie starego roku. Wszystkie świątynie były przepełnione tłumami pobożnych, którzy przysli złożyć Bogu dziękczynienie za szczęśliwie przeżyty rok.

Na Jasnej Górze uroczyste nabożeństwo celebrował J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, który również wygłosił podniosłe kazanie.

W poniedziałek, jako w świątecznym, pierwszym dniu roku, w kościołach odprawione zostały przy tłumnym udziale wiernych uroczyste nabożeństwa i smy.

— Opłatek u Kupców. W piątek dnia 5 stycznia 1934 r. o godz. 20-jej w siedzibie własnej Stow. Kupców Polskich w Częstochowie, Aleja nr. 46, odbędzie się tradycyjna uroczystość opłatka dla członków Stow. i wszystkich sekcji.

— Obniżenie taryfy telefonicznej. Zgodnie z zapowiedzią, z dniem 1 b. m. opłaty za telefoniczne rozmowy krajowe i międzymiastowe obniżone zostały o 40 proc. w godzinach od 7 wiecz do 8 rano. Za rozmowy „pilne” opłaty zostały niższe i wynoszą obecnie nie potrójną, lecz podwójną opłatę.

— Reorganizacja miejskiego wydziału zdrowia. Rozporządzeniem Tymczasowego Zarządu miasta referat aptowiczacyjny, wcielony został do wydziału zdrowia, gdzie z referatem weterynaryjnym utworzy podporządkowany jednolitym dyrektynom organ nadzoru nad artykułami żywnościowymi pochodzenia zwierzęcego. Jednym z doniosłych zadań referatu będzie walka z potajemnym ubojem.

W związku z nową organizacją wydziału dokonany został jednolity spis mleka, dostarczającego do miasta. Ze spisu tego wynika, że codzienny przywóz mleka do Częstochowy wynosi 9,000 litrów. Na tej podstawie wydział zdrowia opracował plan akcji w kierunku ujęcia w racjonalne normy zaopatrywania miasta w ten artykuł najniezbędniejszej potrzeby.

— Zabaw sylwestrowych. Tegoroczny karnawał będzie wyjątkowo krótki, bo skończy się już 14 lutego. Może w czasie ten upatrywać należy przyczynę, że na rozpoczęcie karnawału w noc Sylwestrową urządzone w Częstochowie tak okazała ilość bał i zabaw publicznych, bo aż pełny tuzin, gdy w ub. roku było ich tylko dziewięć.

Nowy Rok witano więc bucznie i wesolo, chociaż znow tak nazbyt wielkim powodzeniem, nietylko z uwagi na frekwencję, ile zapewne z wyników kasowych, zabawy owe się cieszyć nie mogły. Do najbardziej udanych i tłumnych bał należały: w Kąsynie Olszczyckiej, w „Polonii”, w „Ognisku Niepodległości”, w Strazy i w Teatrze. Tu i ówdzie zabawa sylwestrowa przebiegała się do godzin rannych. Dużą frekwencją cieszyły się w noc sylwestrową restauracje częstochowskie. Ponadto oczywiście urządzone wile zabaw na powitanie Nowego Roku w

mieszkania prywatnych w ściślejszych kółkach rodzin i znajomych.

Dzień noworoczny, powitany tak okaza-
le, wstał jednak ospały i zmaglony, a
oba ubiegłe dni świąt minęły cicho i spoko-
jnie.

— Likwidacja Pogotowia Lekarskiego. W dniu 31 grudnia o godz. 8-jej wiecz. Pogotowie Lekarskie w związku z przejęciem jego czynności przez Kasę Chorych zostało zwinięte. Pogotowie Lekarskie założone zostało w dniu 1 września 1932 r. istniało zatem 16 miesięcy i udzieliło pomocy w 9,000 wypadkach.

— Wycofywanie banknotów 20-złotowych. Bank Polski przystępuje z dniem 2 stycznia 1934 r. do wycofywania z obiegu banknotów bankowych 20-złotowych drugiej emisji z datą 1 marzec 1926 i 1 września 1929 roku.

Bankiety będą prawnym środkiem do dnia 30 czerwca 1934 r., po upływie tego terminu tracą charakter prawnego środka płatniczego.

Od dnia 1 lipca 1934 do 30 czerwca 1935 r. bankiety bankowe 20-złotowe będą wymieniane przez wszystkie oddziały Banku Polskiego oraz polskie kas rządowe w Gdańsku, poczynając zaś od 1 lipca 1935 r. do 30 czerwca 1939 r. jedynie przez skarbiec emisyjny Banku Polskiego w Warszawie.

Po 30 czerwca 1939 r. ustaje obowiązek wymiany tych banknotów.

ZGON

najstarszego roznosiciela gazet

W niedzielę po południu zmarł najstarszy w naszym mieście sprzedawca gazet s. p. Jan Paweł, przeżywszy lat 78.

Przed 28-ma laty, gdy rozpoczęliśmy wydawać „Goniec Częstochowski”, Jan Paweł, wówczas jako rejestratorny posłaniec, zgłosił się w charakterze sprzedawcy „Gonca”, który wraz z innymi pismami dostarczał bez przerwy do ostatnich chwil swego pracowitego życia, tak, iż jeszcze w przeddzień zgonu, stał na swym posterunku.

S. p. Jan Paweł, przed kościołem św. Zygmunta. W okresie przedwojennym powodziło mu się dobrze, został nawet właścicielem domu na Zawodziu, jednakże cała jego skromny kapitał, uciułały dla goletnią oszczędnością i pracą, stopniał w czasie wojny na skutek dewaluacji, gdy zamiast złożonych w złocie pieniędzy, otrzymał bezwartościowe bony. Znalazł się więc wraz z rodziną w skrajnym niedostatku, zwiększającym się obecnie wskutek stałe rosnących zaległości w opłatach za dostarczanie swoim odbiorcom pisma. Wspominając o tem, apelujemy zarazem na tem miejscu do wszystkich kolegających z opłatami niezwiązanemu już p. Janowi Paweł, aby uścili te należności dla wdowiawiej jego żony i dzieci, które pozostały w ręcy.

Ekspartacja zwłok z domu założy przy ul. Warszawskiej 30 do kościoła parafialnego nastąpi w środę o godz. 8 rano, poczem pogrzeb na cmentarzu na Kuliach. S. p. Paweł przez swój wytrwały i pracowity udział w życiu społecznym, a także w życiu rodzinnym i w uczciwie spędził swe życie, niech M. B. łaskawie w odpocznym miejscu będzie!



Posiedzenie Rady Przybockiej. W środę 3 stycznia 1934 r. o godz. 7.30 wiecz...

Człowiek szczęśliwy

Ze zdumieniem zauważyłem, że mój żona, pan Tadeusz, zmienił się do niepoznania...

— Droga pani, jest to rzecz bardzo prosta. Od roku gram wytrwale na Loterii z...

— Nie każdy może trafić tak szczęśliwie. To są rzeczy niezbadane, ale których...

— Wzrost bezrobocia o 16,708 osób w ciągu tygodnia. Jak wynika z ostatnich...

— W Warszawie (wraz z okragiem) zarejestrowanych było 34,177 bezrobotnych...

— Wzrost bezrobocia o 16,708 osób w ciągu tygodnia. Jak wynika z ostatnich...

— W Warszawie (wraz z okragiem) zarejestrowanych było 34,177 bezrobotnych...

— Wzrost bezrobocia o 16,708 osób w ciągu tygodnia. Jak wynika z ostatnich...

— W Warszawie (wraz z okragiem) zarejestrowanych było 34,177 bezrobotnych...

— Wzrost bezrobocia o 16,708 osób w ciągu tygodnia. Jak wynika z ostatnich...

— W Warszawie (wraz z okragiem) zarejestrowanych było 34,177 bezrobotnych...

KINO "LUNA" Ateby dać wszystkim możność obejrzeć tego jednego wielkiego filmu mecenasa sztuki...

— Orzeczenia starosty powiatowego, wydane na skutek zażalenia lub protestu...

— Zniżka opłat patentowych przy sprzedaży napojów alkoholowych...

— W porównaniu z opłatami dotychczasowymi zniżka wynosi przeciętnie około 40 proc...

— Należy dodać, że również znieszone zostały opłaty od sprzedaży napojów alkoholowych...

— Opodatkowanie wody sodowej? Związki restauratorskie wystąpiły do czynników...

— Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrocie prywatnych 5.59.

— W nocy z dnia 2 na 3 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i: P. Szostakiewicz...

— Ani gotówki, ani męża. Kacela Sabina z Piotrkowa zameldowała policji, że ma jej Władysław...

— Włamianie do sklepu. Właściciel sklepu przy ulicy Warszawskiej nr. 101, Mszczek Bruner...

— Ani gotówki, ani męża. Kacela Sabina z Piotrkowa zameldowała policji...

— Włamianie do sklepu. Właściciel sklepu przy ulicy Warszawskiej nr. 101, Mszczek Bruner...

— Ani gotówki, ani męża. Kacela Sabina z Piotrkowa zameldowała policji...

— Włamianie do sklepu. Właściciel sklepu przy ulicy Warszawskiej nr. 101, Mszczek Bruner...

— Ani gotówki, ani męża. Kacela Sabina z Piotrkowa zameldowała policji...

— Włamianie do sklepu. Właściciel sklepu przy ulicy Warszawskiej nr. 101, Mszczek Bruner...

— Ani gotówki, ani męża. Kacela Sabina z Piotrkowa zameldowała policji...

— Włamianie do sklepu. Właściciel sklepu przy ulicy Warszawskiej nr. 101, Mszczek Bruner...

— Ani gotówki, ani męża. Kacela Sabina z Piotrkowa zameldowała policji...

podczas zabawy sylwestrowej w Blachnowiu, gdzie znowy przyszło do rozprawy...

— Trzecia z kolei walną „rozprawę sylwestrową” stoczono tej samej nocy...

— Która z pań wróciła do domu w jednym pantoflu? W III-cim Komisariacie P. P. na Ostatnim Groszu...

— Kradzież lyżew. Szwarcbaum Michał zameldował policji, że z magazynu lyżew...

— Bez ubrania i bielizny. Jelonek Jan (św. Rocha 54) zameldował policji...

— Dorozca im przeszkodził. Faktor Majlich, właściciel taktaku (Narutowicza nr. 83), zameldował policji...

Wskazówki ogrodnicze

W styczniu należy rozpocząć szcotożowanie drzew, trzeba również zbierać i palić gniazda szkodników i piersionki...

— W pasiece należy ogarniać śnieg od wyłotów. W razie potrzeby stosować podkarmianie ciastem miodowym...

— Sprawdzaj często temperaturę w stębniku. Zapasową woszczyce zabezpieczyć od szkodników, zbyczną zaś — przetopić.

Kronika sportowa

Porażka piłkarzy Cracovii. W poniedziałek w Krakowie, mimo fatalnych warunków terenowych...

— Wśród otwarcie turnieju w Krynicu. W środę rozpoczyna się w Krynicy wielki doroczny międzynarodowy turniej hokejowy...

— Sukces Kolesara na Krokwi. W niedzielę, w Zakopanem, rozegrany został drugi w sezonie bieżącym konkurs skoków narciarskich na Krokwi...

— Krwawy sylwester w Bieszczadach i Blachnowiu. W nocy z 31 na 1 stycznia we wsie Bieszczadzie...

— Władze policyjne prowadzą dochodzenie w celu dokładnego ustalenia przebiegu krwawego zajścia.

— Zaproszenie łyżwiarzy do Czechosłowacji. Polski Związek łyżwiarski otrzymał zaproszenie na wzięcie udziału w zawodach jazdy szybkiej o mistrzostwo Czechosłowacji...

— Zakończony mecz polski - Sowiety 20 - 21 stycznia w Warszawie.

— Ostatnie wiadomości ZGON WASSERMANA. Wiedeń, 2.1. — Zmarł nagle na skutek udaru serca w posiadłości swej w Styrii...

— Pogrzeb premiera Duci Bukareszt, 2.1. — Rada ministrów uchwaliła program uroczystości pogrzebowych zamordowanego premiera Duci...

zrek Łyżwiarski projektuje urządzenie meczu Polska — Sowiety 20 — 21 stycznia w Warszawie.

Ostatnie wiadomości ZGON WASSERMANA. Wiedeń, 2.1. — Zmarł nagle na skutek udaru serca w posiadłości swej w Styrii...

Pogrzeb premiera Duci Bukareszt, 2.1. — Rada ministrów uchwaliła program uroczystości pogrzebowych zamordowanego premiera Duci...

Włokem w całym kraju jest obchodzony jako dzień żałoby narodowej, Wszystkie lokale publiczne, restauracje i kina, jak również urzędy, są zamknięte.

REPREZJE PO ZAMACHU W RUMUNII. Bukareszt, 2.1. — Władze policyjne zaarrestowały wszystkich współpracowników dziennika bukareszteńskiego „Candurul”...

LOS ANGELES ŻALANE. Londyn, 2.1. — Z Los Angeles doszła, iż miasto, oraz okolica w Noc Sylwestrową, zostały nawiedzone kilkakrotnie katastrofalnym oberwaniem się chmury w rozmiarach, nietonowanych od kilku lat...

SMIERC MUZYKANÓW. Lublin, 2.1. — Okoła północy na moście na rzecze Wieprz pod Trzciankami poślizgnęła się osoba, idąca od strony Chełma...

— OFIARY: Sedzia Ziemiicki na Akademickie Kolo Czesochowian w Krakowie zł. 5; na nędze wyjątkową do tka Pań św. Wincentego a Paulo zł. 5.

— ODSTAPIE sklep spozyczywy. Wład. Ostatni Grosz. Lesna 2.

— PROSIETA 6-tygodniowe do sprzedania. B. dobry stan. ul. Narutowicza nr. 13. skł. węgi. 1874

— UNIEWAZNAM zagubiony wóseł w blagano na zł. 50.- z pod pismem Marek Custal.

— SPRZEDM sklep b. tanio w dotrym punkcie z polsem z kuchnią. Wiadomości: ul. Hoene-Wronski-go nr. 64 u gospodyn. 3349

— ZNAN okultysta Giromanta Pietrukiewicz określa: niemylnie chwila; zalety, wady, warunki; przyszłość każdego człowieka. Jeden zloty Rynek Włahński nr. 1 MYDELO „BALMA” wyrobu A. Batowskiego. Aleja nr. 26 lub ul. Wesola nr. 2ko najlepsze i najtanszy srodek do prania.

— ZAKIAD fryzjerski ul. Katedralna nr. 3/5. Jedliński niższy ceny: folieno 20 gr., strzyżeni 30 groszy. Matuzyszki.

— ZGUBIONO kwit lombardu nr. 33936.

— ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez magistrat m. Szece kołcin na imię Genowefa Siedlarska.

— ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Zygmunt...

— ZGUBIONO kwit lombardu nr. 33936.

— ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez magistrat m. Szece kołcin na imię Genowefa Siedlarska.

Ze świata

(X) Nazwa Polski w obcych językach. Polonia — po łacinie, włosku, hiszpańsku. Pologne — po francusku, Poland — po angielsku. Polen — po niemiecku. Polska — po rosyjsku. Polsko — po czesku. Lechistan — po turczeniu, Lengyel Orszagh — po węgiersku. Porando — po japońsku. Polanko — po chińsku. Polija — po lotewsku. Lenkija — po litewsku.

(X) Wróżę i jasnowidzę z przed 2,000 lat. Korzystanie z usług wróżbiarzy było w starożytności równie modne jak dzisiaj; przed udaniem się w podróż, przed powzięciem jakiejś ważnej decyzji uważano za niezbędne zasięgnięcie porady wróżbiarzy. Ale ze konkurencją i wówczas była duża, więc nie dziwnego, że jasnowidzę uciekali się do pomocy reklamy. Największą propagandę reklamową uprawiała wyrocznia delficka; podczas rozkojowania ruin świątyni Serapisa pod Memfis odnaleziono kilka tablic kamiennych z napisami. Na jednej z nich odcyfrowano następującą reklamę: „Wyjaśnim i tłumacząc sny, ciesze się protekcją bogów, przynoszę szczęście, jestem wróżbiarzem z Krety”.

(X) Najstarszy teatr na świecie. Profesor Luigi Pernier ogłosił w pracy dla instytutu archeologicznego opis ruin najstarszego na ziemi teatru, odkrytego przez siebie na wyspie Krecie. Zdaniem profesora Pernier, Kreta była w X-tym wieku przed narodzeniem Chrystusa ośrodkiem ówczesnej cywilizacji śródziemnomorskiej. Włoska misja archeologiczna znalazła w okolicach starożytnego miasta Festos resztki gmachów, o których wspomina się w „Odyseji”, m. in. ruiny obłryz niego teatru, zbudowanego w 1580 roku przed narodzeniem Chrystusa. Teatr ten był połączony schodami z pałacem królewskim. Oba gmachy zniszczone zostały prawdopodobnie podczas trzęsienia ziemi.

(X) Projekty reformy ortografii angielskiej. W Anglii podjęto kampanię celem przeprowadzenia reformy ortografii angielskiej. Liga walki z przestarzałą ortografią, na której czele stoi sir George Hunter, organizuje specjalne meetingi propagandowe i czyni starania u władz w celu zrealizowania projektu. Prezes Ligi stwierdził w swych przemówieniach agitacyjnych, iż każde dziecko traci co najmniej rok nauki na przyswojenie sobie zasad archaicznej ortografii angielskiej, której nieologiczność zawdzięcza się jedynie tradycji. Ortografia fonetyczna oszczędziłaby zatem rok nauki każdemu Anglikowi. Sprawą tą zainteresowały się związki nauczycielskie i uniwersyteety. Już dawniej szereg towarzyszy nau-

Afisz, zaproszenia balowe, bilety wizytowe, rachunki, blankiety, koperty i wszelkie inne druki **ładnie i tanio** w drukarni **F. D. Wilkoszewskiego** zamówienia przyjmują: **Sklep „Gońca“ II Aleja № 26, tel. 20 50** **Kantor Drukarni III Aleja 52, tel. 22-45**

kowych rzucił projekty zreformowania ortografii, lecz zawsze istniała rozbieżność zdań co do podstaw naukowych reformy. Ostatnio dopiero uzgodniono i przyjęto plan reformy na zasadach ściśle fonetycznych.

(X) Wspomnienie o **Alfredzie Noblu**. W związku z uroczystym obchodem w Sztokholmie 100-jej rocznicy urodzin Alfreda Nobla i rozdaniem nagród jego imienia, przyjaciel jego i dyrektor Fundacji, **Sohlman**, ogłosił nowe interesujące dane z życia wielkiego wynalazcy. Życie Nobla charakteryzowała — zdaniem **Sohlmana** — niestanną walka z przeciwnościami. Pomimo okropnej eksplozji, w której zginął brat Nobla, prowadził on od wczesnej młodości doświadczenia z nitrogliceryną, które zakończone zostały odkryciem dynamitu. Wynalazek ten dał mu ogromną fortunę. Prowadził on życie samotne i odosobnione. Był również autorem licznych dzieł poetyckich.

Czy wiecie, że..

...w Polsce jest 29 szkół specjalnych: 11 dla głuchoniemych, 9 dla ociemnia-

łych, 11 dla upośledzonych umysłowo i 3 dla zaniedbanych moralnie.

...w południowej Afryce powstała organizacja „szarych koszul”. Członkowie tej organizacji rozsyłają wyroki śmierci posłom i działaczom pochodzenia żydowskiego.

...na ziemiach Wielkiej Brytanii mieszka 50,000 osób, które się podały za Polaków. Z tego w Londynie 30,596, w Szkocji 855; są to przeważnie robotnicy, drobni rzemieślnicy i kupcy, którzy mieszkają po większych miastach. Kościół dla Polaków — katolików, których jest w Londynie 3,000, znajduje się w najbardziej części miasta, w domu wynajętym, który dawniej mieścił schronisko dla żebraczy. Do szkółki polskiej chodzi tylko 40 dzieci.

Buy British!

Przed sądem w Londynie toczyła się sprawa o kradzież pełnopłatną przez wyrażoną młodziejkę sklepowa.

— Czy oskarżona może coś powiedzieć na swoje usprawiedliwienie? — pyta sędzia.

— Owszem, panie sędzio, biorę tylko i wyłącznie fabrykaty angielskie. (Tit-Bits).

— W OCZACH ZACHODU — Joseph Conrad. Powieść. tłumaczyła z angielskiego H. J. Palzderska (Hajala). Wydanie drugie, str. VIII—400. Zł. 6.— w ozd. opr. zł. 8.50. Z przedmową autorki, tłumaczką przez A. Zagórską. Wydawnictwo Domu Książki Polskiej.

W przedmowie do powieści Conrad pisze: „Trzeba przyznać, że porostu siłą rzeczy, „W oczach Zachodu” stało się cieżym w rodzaju historycznej powieści. Powyższa uwaga odnosi się wyłącznie do wtku opowiadania, bowiem w książce tej usiłuje przedstawić nietytu polityczne położenie, co zadnicza psychologicznie Rosji; dlatego też pozwalał sobie żywić nadzieję, że „W oczach Zachodu” nie przesłało bywaj zainteresujące. W tem problemem dla mnie przekoniawo utwierdziła się na niektóre powiedzenia i poglądy zawarte w niniejszej książce, a powołują się w sposób świadczący o mym przenikliwym wzroku i trafnym sędzi. Nie potrzebuję stwierdzać, że, pisząc tę powieść, zamierzałem tylko przedstawić obrazowo zasadniczą prawdę, która jest podłożem akcji, oraz wyrazić szczerze jak się odnosi do moralnej strony nowych katow, znanych mniejsz lub więcej dotkliwie każtemu światu.

Co się tyczy powstania tej książki, mogę powieścić, iż w chwili gdy zacząłem ją pisać, miałem w głowie wyraźne pojęcie tylko o pierwszej części, z występującymi plastycznie trzema postaciami Halbina, Razumowa i radcy Mikullina. Dopiero po skończeniu tej części całość obawiała mi się w całym trągnięciu, urzałem więc niemiunikionych wypadków w szerokim zasięgu, dającym wolne pole twórczemu instynktowi i dramatycznym możliwościom tematu”.

I dalej i też przedmowie autor wyjaśnia przebieg akcji oraz genowiz powstania tego jednego w swoim rodzaju utworu, poświęconego zagadnieniu psychologii Rosji.

Pierwsze polskie wydanie „W oczach Zachodu” pozabawione było przedmowy autora, która dopiero obecnie, w wydaniu drugim wprowadziliśmy w swym przekładzie Aniela Zagórska, co dla czytelnika ma pierwszorzędne znaczenie.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

SRODA, 3 STYCZNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kW.
700 Audycja poranna. 11:40 Przeglad Prasy Polskiej. 11:50 Odczyt. 11:57 Sygnal czasowy, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramof. 12:30 Dziennik południowy. 12:38 Muzyka gramof. 12:52 Wiadomości gospodarcze. 15:40 Muzyka gramof. 16:10 Program dla dzieci. 16:40 Skrzynka pocztowa. 16:55 Koncert. 17:50 Skrzynka rolnicza. 18:00 Odczyt przyrodniczy. 18:20 Muzyka lekka. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Feljton literacki. 19:40 Wiadomości sport. 19:47 Dziennik wieczorny. 20:00 20:00 Koncert. 20:45 Odczyt. 21:05 Wiecór Miękkiewiczowski z Wilna. 22:00 Wesola audycja. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka taneczna.

Katowice — fala 408,7 m. moc 16 kW.
700—12:05 Tzamy, z Warszawy i Krakowa. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Transm z Warsz. 15:20 Wiadomości gospod. 15:25—16:00 Transm z Warsz. 16:00 Muzyka gramofon. 16:10 Transm z Warszawy. 16:40 Skrzynka pocztowa. 16:55—17:50 Transm koncertu z Warszawy. 17:50 Muzyka gramofon. 18:05—19:05 Transm z Warszawy. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Odczyt. 19:25 Transm z Warsz. 19:43 Wiadomości sportowe. 19:47—23:00 Transm z Warszawy i Wilna. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej nie grozić nie będzie. Zapisujcie się do L. O. P. P.



Ze starożytnego Rzymu. Jeden z mało znanych Zabytków Rzymu. Dawna rzymska ulica Biharatica, gdzie za czasów Trajana mieszczli się sklepy z produktami kolonialnymi. U góry fragment średniowiecznej fortecy, zbudowanej przez ród Gaebianich.

ANASTAZJA DREWNOWSKA. 12

KATASTROFA

POWIESC.

Jadzia Dziubalska, siedząca na progu, westchnęła cicho.

— E, mój Boże! Żeby mnie tak chciał!

— Który? — zapytała trochę uragilnie przyjaciółka. — Każdegośby przyjęła?

— Nie każdego, nie...

— Idź, odbij Szeniawę, proszę cię — zachichotała Marta.

Jadzia kiwała melancholijnie głową.

— Głupia jesteś, moja kochana — wy-paliła z właściwą sobie szczerością pan na Mruczkowska. — Wzdycha, jakby Pan Bóg wie co... I czegoś ty taka niezszczęśliwa? Że nie masz, proszę cię, za grosz urody? Czy to się tem najesz, albo odziejesz? O, można, ale to już, proszę cię, nieładny proceder. Że ci trudno o męża? Moja ty, każdej trudno, chyba i tobie. Widzisz jak Monika staje na głowie, żeby przytrzymać swojego dudka! Myślisz, że bez tych lamańców takby za nią bzikował? Duszęby sprzedała, żeby za niego wyjść, a udaje, że mu robi łaskę. Im kobieta ładniejsza, prostsze cię tem chytrzejsza. Masz w tem najlepszy dowód, że sama urodzi dużo nie wskórasz. I im która ładniejsza, tem bardziej się stroi, tak jakby im było mało tego, co im Pan Bóg dał.

— Ale zawsze ładnej łatwiej...

— Jak mądra, bo jak głupia, to też nie wiele dokáže. Co mężczyźnie, proszę cię, po małżeństwie? Nie wiem, czy był taki, co się nie spostrzegł poniewczasie,

że się złapał. Jeden na sztuczki; drugi na posar, trzeci na swaty. Ja tam, proszę cię, żadnej meżatce nie zazdrościsz. Wszystkie szachrajstwa się na nich mieszczą. Zobaczysz, jak Monika odpokutuje za swoje.

— To wcale niema dobrych małżeństw? — zapytała niemal szeptem Jadzia. — To wcale niema prawdziwej miłości?

Panna Mruczkowska wzruszyła ramionami.

— Co ja ci będę gadać? Otwieraj dobrze oczy, to zobaczysz, co jest na świecie, a czego niema. Najlepiejśby zrobiła, proszę cię, żebyś korzystala mądrze z urlopu, ze słońca, powietrza i wody, to-bys się może poprawiła i możeby się potem kto na ciebie złapał — dodała ze śmiechem. — Proszę cię, moja droga, wyglądasz jak przesolony śledź. Aj, głup ta jesteś, głuptas! Na świecie tyle dobrego, a ona naparła się jednego i ani rusz. Wszystko dlatego, że ci za dobrze. Posadę masz, mieszkanie masz, czasu wolnego aż nadto, zdrowie nie najgorsze i głupia nie jesteś, jak nie chodzi o mężczyzn...

— Ty, Marciu, to tak jakbyś nie miała wcale duszy...

— A mnie to poco, proszę cię?... Daj spokój tym biedolieniom, to ci coś powiem. Słyszałaś o Kawczyńskim?

— Słyszałam.

— No, to tylko patrzeć jak on tu przyjedzie i sprawi Moniś takie wesele, że może za jednym zachodem odprawi się pogrzeb.

— Co?! — szepnęła pobłażliwie ustami Jadzia, siadając na trawie obok przyjaciółki.

— Tak. Mam list od Zosi Kolińskiej,

Spotkała się z nim w Zakopanem. Przy brakowało jej zmysłu moralnego. Objechał samochodem za Moniką. Okłamał ją go, że tam się wybiera na urlop, a została w Kazimierzu.

— I Zosia powiedziała Kawczyńskiemu? —

— Powiedziała. Zemściła się na Monice. Pamiętaj, co to było między nimi, jak jeszcze u nas pracowały?

— Pamiętam, no i co?

— No i on zaklął tylko, wszedł w auto i... pewnie już tu jest, proszę cię.

— Jezus Marja!

— Ano widzisz, masz jej czego zazdrościć!...

— Trzebaby Monikę ostrzec.

— Jeżeli chcesz sama oberwać, to ostrzegaj. Chociaż... ja ją lepiej ostrzegę. Ale gdzie jej teraz szukać? O!...

Kończący krzyk był spowodowany niespodziewanem zjawieniem się Nikla na ścieżce, od strony baszty. (Marta i Jadzia mieszkaly na górze za basztą). Szła wolnym krokiem, naturalnie w towarzystwie mężczyzny.

Panna Mruczkowska zmużyła oczy.

— Z kim ona idzie? Nie z swoim.

— Nie — odparła szeptem Jadzia. — To ten pan, co przyjeżdża do panny Szeniawianki.

— Co? Masz tobie. To się nazywa babksi Napoleon! Hi, hi, hi, hi! Chwacka dziewczyna, proszę cię. Brata zawołowała i siostrze postawia nogę.

Jadzia obruszyła się lekko.

— E. Marciu, jak ci nie wstyd tak mówić!

Ale Marta nie wstydziła się niczego. Miała naturę prostą, bezpośrednią, dobroduszną i niezawistną. Jednakże przy całej poczciwości i zdrowym rozsądku

wadziła to w ten sposób, że przykładała zawsze ludzkom, którym się po-wodziło w życiu, choćby osiągał to pod-wożenie podkami wręcz nieuczciwe-mi. Była, co do dziewczyn, ze sama nie była za żadnej nieuczciwości. Ze nie starała się nigdy o niczyje względy, czy łaski pokazywała serce najniezdnej-szym rozbitkom życiowym. Lecz wy-brańcy losu imponowali jej zawsze o-gromnie, z czego jednak nie wynikało, żeby im zazdrościła. Przeciwnie. Należała do natur bardzo zrównoważonych, pogodnych i ujmujących poprzestawa-nca na swoim, ale jednocześnie energicz-nych, samodzielných, praktycznych, nie-mal despotycznych. Spryt i humor za-stępowały jej niekiedy niezbyt wybitną inteligencję.

— Dokąd on idą? Nie do domu?

— Nie. O, więc, prowadzi go na górę. Podejść, czy nie?

— Przy nim brzęcieć nie pieszysz?

— Poproszę cię nabok, proszę cię. No, poczekaj tu! —

Marta wstała i strzepując suknie. Była to niska, kępa dziewczyna o pełnej twarzy bez żadnej harmonii w rysach, czarnych pełkierawych oczkach i bardzo świeżej i zdrowej, choć niedelikatnej cerze. Proste, ciemne włosy, splecione w buły węzeł, nadawały jej w-gład nieco śarowiecki. Nie mając grosz gustu, lubiła się „stroić” po sw-jemu, czego rezultatem bywały wre-komiczne efekty. Naprzykład tego dnia miała na sobie białą suknię z szerokim falbanam, w której wyglądała jak balon. Szeroki czerwony pasek też dodawał jej wysmukłości.